

Ostatni tydzień we włoskiej prasie sportowej kręcił się w dużej mierze wokół Edina Dzeko. Media zastanawiały się czy napastnik Romy zagra, mimo kontuzji, w pojedynku z Walią. Ostatecznie przesiedział całe spotkanie na ławce rezerwowych.

Dzeko rozpoczął rozgrzewkę w 65 minucie, przy stanie 0-0, a niedługo potem gola zdobył Djuric. W tej sytuacji trener nie zdecydował się na wpuszczenie napastnika Romy, a Giallorossi powinni podziękować za bramkę napastnikowi Ceseny.

Sam Dzeko udzielił po meczu wywiadu dla *sportsport.ba*:

- Jeśli o mnie chodzi, nie byłem gotowy do gry. Dzięki Bogu chłopcy wykonali świetną pracę i grali dobrze. Ułożyło się dla nas dobrze i kwalifikacja jest w naszych rękach. Musimy pokonać Cypr i pomścić porażkę w pierwszym meczu eliminacji. Czy zagram? Zobaczymy, wciąż jest kilka dni.

Autor: abruzzo